

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY
I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 119)
z dnia 10 maja 2018 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 119)

10 maja 2018 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Elżbiety Kruk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Stanisława Moniuszki (druk nr 2166),

– pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Stanisława Moniuszki (druk nr 2167).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Eliza Kalita** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz, Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Witam państwa posłów.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Stanisława Moniuszki (druk nr 2166). Uzasadnia pani poseł Urszula Paślawska. Drugi punkt przewiduje pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Stanisława Moniuszki. Jest to nasz komisyjny projekt z druku nr 2167, który uzasadniam. Czy są uwagi do porządku? Bardzo proszę.

Poseł Urszula Paślawska (PSL-UED):

Pani przewodnicząca, nasza uchwała została złożona co prawda po czasie, kiedy prezydium złożyło swoją uchwałę, ale była wcześniej przygotowana. Myślę, że wszystkim nam chodzi o to samo, o to, żeby rok 2019 był Rokiem Stanisława Moniuszki. Nie wiem, czy procedowanie można jakoś połączyć.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak. Procedura przewiduje coś takiego, ale pierwsze czytania musimy przeprowadzić odrębnie.

Poseł Urszula Paślawska (PSL-UED):

Rozumiem.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Muszę przeprowadzić pierwsze czytania. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że porządek dzienny posiedzenia został przyjęty.

Przechodzimy do realizacji punktu pierwszego. Bardzo proszę panią poseł Urszulę Paślawską o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 2166.

Poseł Urszula Paślawska (PSL-UED):

Szanowna pani przewodnicząca, w dniu 5 maja 2019 roku przypada dwusetna rocznica urodzin wybitnego twórcy, polskiego kompozytora, twórcy, współtwórcy opery polskiej Stanisława Moniuszki. Myślę, że nie muszę przedstawiać tej postaci. Uchwała została złożona przez klub Polskiego Stronnictwa Ludowego i Unii Europejskich Demokratów. Jak powiedziałam wcześniej, oczywiście ważne jest to, żeby rok 2019 był Rokiem Stanisława Moniuszki. Oczywiście zgadzamy się, żeby nasz projekt procedować wspólnie z projektem komisyjnym, ponieważ nie został on zgłoszony jako konkurencyjny. Po prostu został przygotowany w tym samym czasie przez klub.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram debatę. Bardzo proszę. Czy są pytania, wypowiedzi? Muszę przeprowadzić pierwsze czytania. Rozpatrywanie możemy zrobić wspólne. Muszę przeprowadzić pierwsze czytanie projektu z każdego druku. Czy są pytania, uwagi?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Wydaje mi się, że tak jak powiedziała pani poseł wnioskodawczyni, przedstawicielka wnioskodawców, nie podlega to żadnej dyskusji. Patronat dla nas wszystkich jest oczywisty. Jeżeli można, nie lekceważąc tego tekstu, proponuję przejść do przedstawienia tekstu komisyjnego. Notabene bardzo się cieszę, że dzisiaj jest formuła projektów komisyjnych. Wczoraj jakoś nie mogłam uświadomić, że istnieje, ale mówię to na marginesie. Proponuję przejść do tekstu komisyjnego. Ewentualnie osobiście widzę fragment uchwały złożonej przez klub Polskiego Stronnictwa Ludowego i Unii Europejskich Demokratów, który można by wpleść w tekst zaproponowany przez Komisję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz powtórzę, że też tak uważam. Zaproponuję procedurę wspólnego rozpatrywania, ale regulamin nakazuje mi przeprowadzenie pierwszego czytania. Dlatego w ramach pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 2166 powtarzam pytanie, czy są uwagi, pytania. Jeżeli nie ma, stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 2166.

Przechodzimy do punktu drugiego. Jestem wyznaczona na reprezentanta projektu jako przedstawiciel Komisji. Podobnie jak pani poseł, po pierwsze, nie sądzę, żeby trzeba było przedstawiać postać Stanisława Moniuszki. Po drugie, przeprowadziliśmy już debatę, kiedy podejmowaliśmy komisijną inicjatywę w sprawie przedstawienia uchwały. A więc na tym zakończę.

Otwieram dyskusję. Czy są pytania, wypowiedzi, uwagi? Jeżeli nie ma, stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 2167.

Proponuję przystąpienie do rozpatrzenia projektów uchwał. Proponuję, żeby zgodnie z art. 40 ust. 4 regulaminu Sejmu Komisja podjęła uchwałę o wspólnym rozpatrzeniu projektów uchwał oraz przedstawiła wspólne sprawozdanie. Pro forma zapytam, czy jest sprzeciw, gdyż rozumiem, że się nie pojawi. Jeżeli nie ma sprzeciwu, uznaję, że Komisja przyjęła wniosek.

Jako wiodący w oczywisty sposób, biorąc pod uwagę to, co powiedziała pani przewodnicząca, że będziemy rozpatrywali także projekt Polskiego Stronnictwa Ludowego, proponuję uznać projekt komisyjny. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. A więc projekt komisyjny jest projektem wiodącym. Przystępujemy zatem do rozpatrywania.

Czy są uwagi w sprawie tytułu? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tytułu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Stanisława Moniuszki? Nie widzę. Tytuł został przyjęty.

Bardzo proszę, przechodzimy do akapitu pierwszego. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, proponujemy, żeby w akapicie pierwszym „dwusetną” rocznicę zapisać liczbą, żeby użyć liczby 200 z kropką, jak też żeby przecinek po wyrazach „Stanisława Moniuszki” zastąpić myślnikiem. Takie są dwie nasze uwagi.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przepraszam bardzo, ale troszeczkę mi się pomieszały dokumenty. Jeszcze raz proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Proponujemy zapisanie wyrazu „dwusetna” liczbą oraz zastąpienie przecinka po wyrazach „Stanisława Moniuszki” myślnikiem.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Znowu mam nie to, co trzeba. Tu mam druk, tu mam coś innego. Przepraszam, nie mam druku. Za dużo się tego wzięło. Już mam, dobrze. Jeżeli chodzi o wyraz „dwusetna”, myślę, że jest to dosyć oczywista uwaga. Zawsze tak przyjmujemy. Przez przegapienie zostało to zapisane w ten sposób. Chyba nie ma sprzeciwu wobec takiej zmiany.

Czy są inne uwagi do pierwszego akapitu?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Jeszcze myślNIK zamiast przecinka po wyrazach „Stanisława Moniuszki”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Państwo macie przed sobą dwie wersje. Wersję z druku, czyli właściwy projekt, oraz wersję przygotowaną przez Biuro Legislacyjne.

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Biuro Legislacyjne to poprawiło.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Biuro nie poprawiło, tylko proponuje. W naszym projekcie komisyjnym był przecinek, Biuro Legislacyjne proponuje myślNIK. Wydaje mi się, że graficznie wygląda to bardziej czytelnie. Chyba nie ma sprzeciwu wobec tej propozycji.

Czy są inne uwagi? Jeżeli nie ma, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia akapitu pierwszego? Nie widzę.

Przechodzimy do akapitu drugiego. Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W akapicie drugim proponujemy zastąpienie wyrazu „głębokim” wyrazem „mocnym”. Wówczas fragment ten brzmiałby następująco „i mocnym oparciem o narodową tradycję muzyczną”. Kolejna uwaga dotyczy zastąpienia wyrazu „będący” oraz przecinka spójnikiem „i”. Wówczas byłby zapis „repertuaru wokalnego i niejednokrotnie jest osią zainteresowań artystycznych”. Takie są dwie nasze uwagi.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec wprowadzenia propozycji Biura Legislacyjnego? Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Czabański.

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Przyglądam się „mocnemu oparciu o narodową tradycję muzyczną”. Trochę to dziwnie brzmi. Może powinno to być sformułowanie „sięganiem do narodowej tradycji muzycznej”, nie wiem.

Posel Barbara Bubula (PiS):

Imponuje czym?

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

„Sięganiem do narodowej tradycji”.

Posel Barbara Bubula (PiS):

„Imponuje sięganiem”? Mnie też „oparcie” się nie podoba, ale „sięganie” także mi się nie podoba.

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

No właśnie. Może poszukajmy czegoś.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Chyba „oparcie” bardziej się nie podoba.

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Nie podoba się „oparcie”, nie „mocne”, tylko „oparcie”.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Może nie „mocnym”, tylko „silnym oparciem”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Niektórym „oparcie” przeszkadza.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie wiedzą, co im przeszkadza. Kiedy będzie zwrot „silnym oparciem o narodową tradycję” – jest lepiej. „Silnym oparciem”.

Posel Joanna Lichočka (PiS):

Zamiast „mocnym” „silnym oparciem”.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Może być „bardzo silnym oparciem”, ale „oparcie” się nie podoba.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Na pewno brzmi to lepiej.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Ale czym zastąpić „oparcie”? Bardzo proszę o propozycję, jeżeli się nie podoba.

Poseł Anna Elżbieta Sobecka (PiS):

Zapisałabym tak – oczywiście czytam w połowie zdania – „bogactwem melodycznym i narodową tradycją muzyczną”.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

„Imponuje tradycją”?

Poseł Anna Elżbieta Sobecka (PiS):

„Bogactwem melodycznym i narodową tradycją muzyczną”.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

No nie. „Imponuje” właśnie.

Poseł Anna Elżbieta Sobecka (PiS):

Przepraszam. „Imponuje różnorodnością, bogactwem melodycznym” – mówiłam, że czytam w połowie zdania – „i narodową tradycją muzyczną”.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Ale, Aniu, nie może być, że „imponuje narodową tradycją muzyczną”. Imponować można czym innym, ale nie narodową tradycją.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

„Stosunkiem do narodowej tradycji”.

Poseł Anna Elżbieta Sobecka (PiS):

„Imponuje różnorodnością”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przepraszam, czy jest jakiś pomysł w związku z „oparciem”, czy pozostaje „silne oparcie”? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

„Czerpał z narodowej tożsamości”. Nie „opierał się”, tylko „czerpał”.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

No nie. Chwilkę. Błagam, nie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czerpaniem nie może imponować. Byłoby lepiej... „Imponować czerpaniem”?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W trakcie dyskusji nad tym fragmentem powstał pomysł dotyczący ewentualnie „głębokiego zakorzenienia w narodowej tradycji muzycznej”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Wtedy może zostać wyraz „głębokie”.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Może „imponuje głębokim zakorzenieniem”? Proszę bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak. Rozumiem, że jest zgoda. Bardzo proszę, pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Przepraszam, po pierwsze, chciałbym zauważyć, że sformułowanie „oparcie o narodową” chyba jest nie całkiem prawidłowe.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Ale jest już inna propozycja. Tego już nie ma.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Wiem, ale alternatywnie może być, że „imponuje twórczym nawiązaniem do narodowej tradycji muzycznej”. Może tak?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Proszę jeszcze raz.

Poseł Jacek Świat (PiS):

„Imponuje różnorodnością, bogactwem melodycznym i twórczym nawiązaniem do narodowej tradycji muzycznej”.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie „nawiązywał”, tylko z niej „czepał”.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„Głębokim zakorzeniem” jest dobre.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani poseł, bardzo proszę o propozycje. Widzę, że wszystkie się nie podobają, ale bardzo proszę o propozycje. Bardzo dobrze. Uważam, że idziemy w dobrym kierunku. Właściwie przyczepiłam się niepotrzebnie, przepraszam. Proszę, żeby pan poseł jeszcze raz powtórzył, a pani poseł, żeby się zastanowiła, czy można to poprawić.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Końcówka brzmiałaby tak: „i twórczym nawiązaniem do narodowej tradycji muzycznej”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

„Imponuje twórczym nawiązaniem”? „Imponuje głębokim zakorzeniem”. To chyba jest lepsze. Bardzo proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Samo „nawiązanie” nie jest niczym chwalebny, natomiast „twórcze nawiązanie” i owszem, jest chwalebne.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Mamy do wyboru. Jest propozycja pana posła Świata. Jest propozycja zwrotu „głębokim zakorzeniem”. Jest jeszcze trzecia propozycja wyrażenia „silnym związkiem” lub „związkami z narodową tradycją muzyczną”. Trzy propozycje, które dotyczą tego samego. Do wyboru, do koloru. Mnie osobiście, pomimo że proponuję coś innego, „głębokie zakorzenie w narodowej tradycji muzycznej” odpowiada.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Mnie też się to podoba.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Mogę potwierdzić, że przed posiedzeniem dyskutowaliśmy nad tym z panem posłem Światem, z panami posłami. Dokładnie to samo pojawiło się w naszej dyskusji jako jedna z propozycji. Myślę, że skoro dwie grupy niezależnie wpadły na to samo...

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

„Głębokie zakorzenie”?

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Tak.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jest dobre.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Oczywiście jest dobre. Zmiana polega tylko na zastąpieniu „oparcia” „zakorzeniem”.

Legislator Piotr Podczaski:

„W narodowej tradycji muzycznej”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Oczywiście. Czy potrzebna jest poprawka?

Legislator Piotr Podczaski:

Tak. Napiszemy ją.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani napisze. Dobrze. Czy jest sprzeciw wobec wprowadzenia takiej poprawki? Nie widzę. Czy są inne uwagi? Były jeszcze dwie drobne zmiany, ale rozumiem, że nie ma do nich uwag. Czy są jeszcze inne uwagi? Bardzo proszę, pani poseł Paślawska.

Poseł Urszula Paślawska (PSL-UED):

Nie wiem, czy w tym miejscu, ale chciałabym, żebyśmy być może skorzystali z drugiej uchwały. Zależy mi, żeby odnieść się do...

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Ale w tym akapicie czy jak go zakończymy?

Poseł Urszula Paślawska (PSL-UED):

Jak go zakończymy.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

W takim razie zakończmy go. Dobrze?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To będzie w następnym akapicie, pani poseł.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Rozumiem, że innych uwag nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia akapitu wraz ze wspólnie wypracowaną poprawką – oczywiście zgodnie z wymogami formalnymi będzie podpisana – oraz uwagami Biura Legislacyjnego? Nie widzę.

Czy teraz panie chciałybyście zaproponować?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Osobiście po fragmencie dotyczącym patriotyzmu i Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego chciałabym dodać akapit: „Moniuszko w swojej twórczości chętnie sięgał do elementów folkloru i ludowych obyczajów”. O tym mówię. Cały ten akapit wprowadziłabym po Warszawskim Towarzystwie Muzycznym.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Rozumiem. Teraz przechodzimy do akapitu trzeciego. Czy są uwagi do akapitu trzeciego? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W akapicie tym wyrazy „wzorem patriotycznej postawy” proponujemy zastąpić wyrazami „wzorem patrioty” oraz po wyrazach „jego twórczość” zrezygnować z przecinka. Wprowadziliśmy tutaj też uwagę dotyczącą idiomu polskości. Językoznawca zwracał uwagę, że polskość nie jest idiomem, ale po głębszym zastanowieniu doszliśmy do wniosku, że chodzi o sformułowanie, które ma wyrażać coś specyficznego dla polskości. A więc z uwagi dotyczącej idiomu polskości chyba się jednak wycofamy.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jaki idiom polskości?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pozostaje zamiast pojęcia.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Wyraz „idiom” zastąpiliśmy wyrazem „pojęcie”, ale po głębszej analizie wydaje nam się, że jest to zasadne.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pozostają więc tylko dwie pierwsze uwagi?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Pozostają dwie pierwsze. Proponujemy jeszcze zastąpienie przecinka po wyrazach „Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego” myślnikiem. Są to wszystkie uwagi.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Na oko ładnie do wyglądu. Czy jest sprzeciw wobec wprowadzenia owych zmian? Nie widzę. Czy są inne uwagi? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia omawianego akapitu wraz z uwagami Biura Legislacyjnego? Nie widzę.

Rozumiem, że teraz jest propozycja skrócenia...

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

... z przedostatniego akapitu z propozycji Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy mogłaby pani poseł przeczytać?

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„Stanisław Moniuszko w swojej twórczości chętnie sięgał do elementów folkloru i ludowych obyczajów. Nadawanie utworom lokalnego kolorytu poprzez odwoływanie się w nich do tradycji i muzyki ludowej wpłynęło na popularność zakładanych ówczynie tzw. szkół narodowych, czyli grup kompozytorów jednej narodowości tworzących muzykę opartą na elementach własnej kultury – tradycyjnych melodiach, rytmach tańców narodowych i z tekstem w języku ojczystym”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Była to wersja Biura Legislacyjnego.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, przeczytałam z uwagami Biura Legislacyjnego. Preczytałam cały akapit. Merytorycznie wydaje mi się to dosyć ważne, zwłaszcza szkoły narodowe stanowią jakąś wiadomość, wiedzę.

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Zastanawiam się nad jedną rzeczą, jeżeli można, pani przewodnicząca. Gdybyśmy mieli sięgnąć do tego akapitu, to rozwija on stwierdzenie o zakorzenieniu w narodowej tradycji muzycznej. Bardziej pasowałby w już przyjętym akapicie.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Myślę, że nie.

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Tutaj mamy ostatnie zdanie o Warszawskim Towarzystwie Muzycznym i znowu wracamy.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak, tutaj jest patriotyzm. Pani poseł, też bym za tym była.

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Przed zdaniem o Warszawskim Towarzystwie Muzycznym proponuję wstawić akapit, który odczytała pani poseł przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

W trakcie? Podzielić ten akapit?

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Nawet nie dzielić, tylko rozszerzyć, wydłużyć ów akapit o tę wstawkę.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Myślałam, żeby było to przed tym akapitem.

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Nie, przed ostatnim zdaniem.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przed całym akapitem, ponieważ tam jest mocne zakorzenienie.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Tak? Albo tak. Może to i lepiej przed. Tak, dobrze.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł Bubula.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Jeżeli mamy to włączać, to jako osoby akapit, dlatego że jest tutaj mowa o zupełnie innym problemie.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Zgoda, OK.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Na razie słyszę, że większość, zresztą łącznie z przedstawicielką wnioskodawców uchwały klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego, jest za tym, żeby wstawić to jednak pomiędzy drugim a trzecim akapitem. Tak?

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Tak. Myślę, że dobrze to wygląda.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Rozumiem. Najpierw podejmiemy tę decyzję. Czy jest sprzeciw, żeby pomiędzy drugim a trzecim akapitem wstawić czwarty akapit zaproponowany przez panią poseł?

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

W wersji Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jeszcze nad tym popracujemy. Na razie decydujemy, czy miałyby być tutaj. Nie słyszę sprzeciwu. Teraz przejdźmy do owego akapitu. Czy są uwagi do treści akapitu w wersji zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne? Nie może być Stanisław Moniuszko, Stanisław Moniuszko, ponieważ mamy już dwa akapity zaczynające się od wyrazów „Stanisław Moniuszko”. Czy obecnego trzeciego akapitu nie można zacząć po prostu od słów „był wzorem patrioty”, czy to nieładnie tak zaczynać akapit?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nieładnie.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Może po prostu zapisać: „w swojej twórczości chętnie sięgał”. Przecież wiadomo kto.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak. „W swojej twórczości”. Oczywiście. Czy jest sprzeciw wobec tej zmiany? Nie widzę.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dodałabym jakiś podmiot.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

„W swojej twórczości”. Ale przecież wiemy, gdzie jest podmiot.

Legislator Piotr Podczaski:

Może „kompozytor”?

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Nie wiemy, kto sięgał, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie będziemy tak ciągle powtarzać.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie chodzi mi o nazwisko, ale może „kompozytor” albo coś takiego.

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

„Kompozytor”.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

No bo „w swojej twórczości” – na jak się tak zdanie zaczyna... No ja przepraszam... Pani Basiu, niech mnie pani ratuje.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł Lichocka.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Chciałabym powiedzieć, że żałuję, iż pomijamy akapit, który jest w projekcie wnioskodawców reprezentowanych przez panią poseł Pasławską, o tym, że był twórcą „Śpiewnika domowego”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przepraszam, chodzi o to, żeby to połączyć?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Tak. Zastanawiałam się, czy tego nie dołożyć. Wiem, że rozbudowywanie tego typu uchwał nie jest popularne, ale to jest akurat ważne. „Śpiewnik domowy” rzeczywiście miał ogromne znaczenie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Wtedy znowu będziemy mogli wrócić do Stanisława Moniuszki.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Dokładnie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

A nie, nie.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Pomyślałam sobie, że projekt Prezydium Sejmu, mówiąc szczerze, jest dosyć topornie napisany.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

To nie jest projekt Prezydium Sejmu, pani poseł, tylko prezydium Komisji, nad którym pani poseł również pracowała i zaakceptowała go.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Już zapomniałam. Przepraszam, dzisiaj jestem trochę...

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Wzmacnia to uwagę krytyczną.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Jestem po tylu posiedzeniach komisji, spotkaniach w ostatnich dniach, że po prostu jestem mniej skupiona. Przepraszam za to. Generalnie pomyślałam, że gdybyśmy po drugim akapicie, który jest napisany dosyć sztywnym językiem, dotyczącym zakorzenienia itd., dorzucili...

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie będę ukrywać, dlatego że podnosiliśmy to, że w zasadzie tak naprawdę jest to pracowany przez nas projekt pełnomocnika do spraw Roku Stanisława Moniuszki.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Już teraz pamiętam. Dlatego pomyślałam sobie, że moglibyśmy dołożyć zarówno akapit zaczynający się od słów „był twórcą śpiewnika domowego”, jak i akapit zaczynający się od słów „Moniuszko w swej twórczości chętnie sięgał do elementów folkloru ludowego”. Możemy też zapisać „kompozytor” albo „twórca”, albo „artysta”, nie wymieniając nazwiska w tym drugim miejscu.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Zdecydujemy się. „Kompozytor”, tak? Musimy tu zmienić.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie chcemy „artysty”? „Artysta” jest ładnym słowem. Piszemy, że komponował, dlatego chciałam uciec od „kompozytora”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czekam na propozycje. Jak rozumiem, w tej chwili będzie to już poprawka pani poseł.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Moja poprawka brzmi tak, żeby uzupełnić projekt po drugim akapicie o akapity z drugiego projektu, poczynając od słów „Był twórcą «Śpiewnika domowego»” do końca tekstu, jak też zamienić wyraz „Moniuszko” w akapicie zaczynającym się od słów „Moniuszko w swej twórczości” na wyraz „artysta”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Babinetz.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, myślę, że poprawka ta jest bardzo słuszna. Fragment z projektu Polskiego Stronnictwa Ludowego dotyczący „Śpiewnika domowego” jest bardzo cenny. Mam tylko jedną poprawkę do poprawki pani poseł. Proponuję, żeby w trzecim wersie czterowersowego fragmentu trzeciego akapitu poprawić obecną wersję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przepraszam bardzo.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Później? Dobrze.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Najpierw zdecydujemy systemowo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Na razie zdecydujemy o jednym, gdyż się pogubimy. Przepraszam, zdecydowaliśmy już, że czwarty akapit włączamy do projektu komisyjnego. Jest bardzo słuszna propozycja pani poseł Lichockiej, żeby jeszcze zadbać o poprzedni akapit. Proszę państwa posłów, czy w takim razie jest sprzeciw, żebyśmy wrócili do tej kwestii? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec tego, żeby do tekstu uchwały komisyjnej włączyć dwa akapity zaproponowane przez panią poseł Lichocką? Nie ma. A więc zmieniliśmy decyzję. Włączamy dwa akapity. Jest jeszcze dużo uwag. Przepraszam, rozpatrujemy je już w kształcie Biura Legislacyjnego. Na razie te dwa akapity wyglądają tak, jak zostały zaproponowane przez Biuro Legislacyjne. Czy teraz są uwagi do takiej formuły? Bardzo proszę, pan poseł Babinetz.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Wnoszę, żeby dokonać drobnej zmiany w trzecim wersie akapitu, który dotyczy „Śpiewnika domowego”. Obecny zapis „aby uniknąć carskiej cenzury” proponuję zamienić na zapis „aby uniknąć rosyjskiej cenzury”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Car cenzurował?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Cenzura była carska.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rosyjska cenzura.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Rosyjska cenzura. Czy jest sprzeciw?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Byli carscy czynownicy.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie widzę.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Cała literatura się kłania.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Teraz musimy rozstrzygnąć co do słów „Stanisław Moniuszko”. Proponuję...

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przepraszam, zdziwiła mnie niechęć do cara.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Niechęć do cara?

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, ponieważ nie może być „carska cenzura”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Mnie by niechęć do cara nie zdziwiła, ale tutaj nie było niechęci do cara.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Skrót myślowy, pani poseł. Zastanawiam się jednak nad wyrażeniem „oficjalnie miały one służyć celom domowym”. Wydaje mi się ono trochę... nie wiem, nie bardzo mi ono odpowiada. Zaczęłabym raczej od słów „określenie «domowy» miało głębsze znaczenie”. Taka jest moja uwaga.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

„Oficjalnie miały one służyć celom domowym”.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Wykreślamy. Wystarczy „określenie «domowy»”, dlatego że to troszkę nieładne.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec owej propozycji? Nie widzę. A więc mamy tekst: „Był twórcą «Śpiewnika domowego» obejmującego ponad 200 pieśni. Określenie «domowy»...” – i dalej jak jest. Czy są inne uwagi?

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Nie wiem, czy nie powtórzyć pełnego tytułu, że tytuł „Śpiewnik domowy” miał głębsze znaczenie, a nie „określenie «domowy»”, ponieważ trochę dziwnie to brzmi.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Chodzi o to określenie.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Chodzi o określenie „domowy”, a nie o „śpiewnik”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Chodzi o określenie „domowy”.

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Ale był to śpiewnik.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Chodzi o to, że tytuł miał znaczenie patriotyczne.

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

OK, dobrze.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Panie pośle, kobiety przeważały.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Chodzi o określenie „domowy”. Mam tutaj sojusznika. To pani poseł Bubula. Trzymamy się razem.

Posel Joanna Lichočka (PiS):

Wydaje mi się, że określenie „domowy” miało znaczenie patriotyczne.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie.

Posel Joanna Lichočka (PiS):

Nie? Dobrze. To już się nie czepiam.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Chodzi o to, że miało to głębsze znaczenie.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Że nie było to takie śpiewanie domowe przy kominkach czy gdzie tam miało się śpiewać.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy w takim razie są jeszcze uwagi do pierwszego włączonego akapitu? Nie widzę. Przeczytam, dlatego że wprowadziliśmy dużo zmian. Brzmienie pierwszego dodawanego akapitu jest następujące: „Był twórcą «Śpiewnika domowego» obejmującego ponad 200 pieśni. Określenie «domowy» miało głębsze znaczenie, w zawoalowany sposób – aby uniknąć rosyjskiej cenzury – podkreślało narodowy charakter zawartych w śpiewniku pieśni”. Na razie doszliśmy do tego.

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jeżeli nie ma zgody na ten ustęp, proszę bardzo. Chciałam tylko, żebyśmy się nie zgubili.

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Zmieńmy szyk ostatniego zdania, fragmentu. Po wyrazach „miało głębsze znaczenie” nie piszmy „w zawoalowany sposób podkreślało”, tylko „podkreślało w zawoalowany sposób narodowy charakter”. Inaczej robi się ciąg trudny do zrozumienia, kiedy się tego słucha.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy określenie „w zawoalowany sposób” w ogóle jest potrzebne?

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Niekoniecznie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie wystarczy zapisać: „miało głębsze znaczenie, aby uniknąć rosyjskiej cenzury”?

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

„Sposób” w ogóle można usunąć. Nie mam nic przeciwko temu. Chodzi mi tylko o to, żeby po przecinku znalazł się wyraz „podkreślało”, żeby zaczynało się to od wyrazu „podkreślało”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

„Określenie «domowy» miało głębsze znaczenie, podkreślało narodowy charakter”. Nie, nie, tak nie można.

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Inaczej się gubimy.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jak to wykreślamy, to jest źle.

Posel Anna Elżbieta Sobecka (PiS):

Czy nie możemy sobie podarować określenia „domowy”? Przecież ma to być dla potomnych. Były to pieśni patriotyczne, budzące...

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie możemy sobie podarować, ponieważ taki jest tytuł. Przeczytam jeszcze raz. Przepraszam, ale nie możemy wykreślić tak, jak zaproponowałam, ponieważ wtedy gubimy

znaczenie, nie ma to sensu. Czytam drugie zdanie: „Określenie «domowy» miało głębsze znaczenie, w zawołowany...”. Może przenieść wyraz „zawołowany”.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Może inaczej. Może szyk trzeba zmienić. Przepraszam.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Może szyk.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„Miało głębsze znaczenie, aby uniknąć rosyjskiej cenzury, w zawołowany sposób podkreślało narodowy charakter zawartych w śpiewniku pieśni”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak.

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Może być i tak. Chodziło tylko o to, żeby wyraz „zawołowany”...

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie wiem, czy jest myślnik. Na razie nie myślę o myślnikach, tylko o szyku.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

„Określenie «domowy» miało głębsze znaczenie” – czy myślnik czy przecinek, tego nie wiem – „aby uniknąć rosyjskiej cenzury, w zawołowany sposób...”

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„...podkreślało narodowy charakter zawartych w śpiewniku pieśni”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Myślniki nie są złe, są chyba lepsze, lepiej się czyta.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze, dobrze. Nie usłyszałam tylko, co pani poseł mówiła.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec takiego sformułowania tego akapitu?

Legislator Piotr Podczaski:

Lepiej przecinki, myślniki tutaj nam nie pasują.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie pasują myślniki? Przecinki?

Legislator Piotr Podczaski:

Przed „aby”?

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przed „aby” i po „cenzury”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak, i po „cenzury”. Zamiast myślników przecinki.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Miałam wątpliwości. Przy tym szyku to byłoby niedobrze.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Rozumiem, że nie ma sprzeciwu wobec takiej zmiany. Czy są jeszcze inne uwagi do przyjmowanego pierwszego akapitu? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec jego przyjęcia? Nie widzę. Został przyjęty jako akapit trzeci.

Teraz przystępujemy do kolejnego akapitu. Tutaj musimy podjąć decyzję. Moja propozycja dotyczy jednak kompozytora. Kompozytora, tak? A więc jeżeli nie ma sprzeciwu, akapit ten rozpoczyna się od słów „Kompozytor w swej twórczości”. Czy są jeszcze jakieś uwagi do drugiego włączanego akapitu? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec jego przyjęcia? Nie widzę.

Teraz już się pogubiłam. Czy przyjęliśmy następny akapit, czy nie?

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie. Wszystko wstawiliśmy przed patriotą.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dobrze. A więc teraz przechodzimy do akapitu...

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

I mamy półtorej strony.

Legislator Piotr Podczaski:

Przyjeliśmy ten akapit. Został tylko ostatni.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Wydawało mi się, że już przyjęliśmy, ale są jeszcze uwagi. Wobec tego powróćmy do trzeciego, a teraz przedostatniego akapitu. Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Bardzo przepraszam, że marudzę.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie szkodzi.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Ale wydaje mi się, że w uchwale nie ma ani jednego tytułu ani jednej z wielkich oper Stanisława Moniuszki. Wymieniamy „Śpiewnik domowy”, nie wymieniamy „Halki”, nie wymieniamy kilku innych rzeczy. Moja mama ma na imię Halina, dlatego że Moniuszko napisał „Halke”. Być może jest to mało merytoryczny powód, ale chciałabym, żeby „Halka” była wymieniona. Nie, bez tego uzasadnienia, ale zaczynamy się troszeczkę... Moniuszko znika nam zupełnie ze swoją twórczością. Mamy piękne, okrągłe zdania o tym, co zrobił, a oprócz „Śpiewnika domowego”, i to tylko dzięki projektowi Polskiego Stronnictwa Ludowego, nie przypominamy ani jednego tytułu tego, co tak naprawdę napisał.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dla wszystkich jest to tak oczywiste, że nie znalazło się w żadnym projekcie, ale pani poseł ma rację, że nie możemy tego ominąć. Gdzieś trzeba by było to wstawić.

Posel Małgorzata Chmiel (PO):

Pierwszy raz w życiu zgadzam się z panią.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

W końcu znaleźliśmy coś, co nas łączy. Stanisław Moniuszko.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

A więc wymieniamy „Halke” i „Straszny dwór”?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak, tylko trzeba się zastanowić, w którym miejscu.

Legislator Piotr Podczaski:

Może na początku w pierwszym akapicie.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Nie, w trzecim, gdzie są utwory kompozytora. Poczekajcie. W drugim zdaniu w akapicie, który pierwotnie był trzeci: „Utwory kompozytora” – myślnik albo dwukropki – „Straszny dwór”, „Halka” dotyczące sedna idiomu polskości zarówno w warstwie tekstowej” itd.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Tylko tyle. „Prząśniczka”?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tutaj jest wyraz „idiom”, Biuro Legislacyjne wycofało się z wyrazu „pojęcie”. Chodzi o drugie zdanie „Utwory kompozytora...”.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

„...takie jak” albo „na przykład”.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ja bym dodała to w pierwszym akapicie, gdzie jest mowa o twórcy polskiej opery narodowej, dopisując „Halki”, „Strasznego dworu”. Nie wiem, ale tutaj bym to dodała.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Pani poseł, dlaczego nie? Ponieważ akurat i „Straszny dwór”, i „Halka” rzeczywiście dotykają sedna polskości. To jest właśnie to.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale co z polską operą narodową?

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Ale jak to brzmi? Mówiąc o „Strasznym dworze” i „Halce”, lepiej brzmi, kiedy powiemy, że jest to sedno polskości – przecież wszyscy to wiemy – niż kiedy ogólnie powiemy, że był twórcą polskiej opery, takich utworów jak „Straszny dwór” i „Halka”.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Narodowej, pani poseł.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Nawet narodowej, ale upierałabym się, żeby wpisać to w tym miejscu, które zaproponowałam. Nie będę się już jednak odzywać, ponieważ za dużo mówię.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dobrze. Jest propozycja pani poseł Lichočkiej. Pani poseł, niech pani poseł jeszcze raz ją powtórzy. Jest propozycja, musimy zdecydować, czy ją przyjmujemy, czy nie.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Moja propozycja brzmi tak: „Utwory kompozytora takie jak” albo: „między innymi «Halka», «Straszny dwór», dotykające sedna idiomu polskości zarówno w warstwie tekstowej...” Przepraszam, zdaje się, że czytam...

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dobrze.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

„Sedna idiomu polskości” – i koniec.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia takiej propozycji? Bardzo proszę, wiem. Nie podoba się. Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Czabański.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Zaapelowałbym jednak do pani poseł, żeby dodać to w pierwszym akapicie, ponieważ jest tam wymieniona opera narodowa, a później znowu wracamy do opery narodowej.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Poza tym dopiero wtedy będzie podkreślenie.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Będzie to podkreślone, a nie w ciągu.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Skoro tutaj jest „takie jak”, to możemy zapisać, że „był twórcą polskiej opery narodowej, takiej jak «Halka», «Straszny dwór”.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Ale jest to banalne zdanie.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Trudno, jestem banalna.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

A tutaj jest w kontekście patriotycznego...

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale mamy zaprezentować postać.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Ale „Halka” i „Straszny dwór” to opera narodowa, a nie jakieś tam utwory, które nawiązują do polskiej tradycji.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jest to opera narodowa. Jest to uznana kategoria.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani poseł, czy pani poseł się upiera? Dlatego że będę musiała poddać pod głosowanie.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Proszę państwa, napiszcie, jak uważacie. Osobiście uważam, że silniejszy emocjonalnie jest kontekst w dawnym trzecim akapicie, niż kiedy na samym początku wymieniamy sobie, że Stanisław Moniuszko wielkim kompozytorem był i skomponował na przykład „Halke”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie na przykład, tylko właśnie „Halke”.

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Właśnie tego nie ma. Pani przewodnicząca, ponowię apel do pani poseł, żeby jednak przesunęła to do pierwszego akapitu. Jest to tylko apel. Apeluję o własnoręczne ścięcie własnej głowy, własnego pomysłu, żeby to przesunąć.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tu nawet nie ma co ścinać, dlatego że w ogóle jest to pomysł pani poseł. Pani poseł zauważyła ważną rzecz, że ominęliśmy to. To jest podstawa, a to, gdzie jest to napisane, to już druga rzecz. Bardzo proszę, pani poseł Pasławska.

Posel Urszula Pasławska (PSL-UED):

W kwestii pewnej logiki zgadzam się z panią poseł Lichocką. Wychodzimy od ogółu do szczegółu. Na początku mówimy ogólnie, a później wskazujemy na konkrety. Byłoby to po prostu zgodne z zasadami logiki. Oczywiście wszędzie możemy wszystko napisać. Każdy z nas ma tutaj swoją rację. Spieramy się o to, jak generalnie uchwała będzie lepiej wyglądała.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Dobrze. Wobec tego upieram się.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani poseł się upiera?

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Słyszę, że czwarty akapit jest ważniejszy od pierwszego. Proszę bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Ja z kolei nie zamierzam się upierać przy żadnym z rozwiązań. Dla mnie włożenie do czwartego akapitu „Halki” i „Straszny dwór”... Moniuszko to „Halka” i „Straszny dwór”, oczywiście nie tylko „Halka” i „Straszny dwór”, ale generalnie z tym jest kojarzony. Chować to gdzieś tam...

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ja też się nie upieram.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Mam leciutką korektę, upierając się co do miejsca.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

„Utwory kompozytora, jego wielkie opery, takie jak «Straszny dwór» i «Halka», dotykające sedna idiomu polskości...”

Posel Barbara Bubula (PiS):

Wtedy pomijamy wszystkie pieśni.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Nie, dlatego że to jest po przecinku, a wcześniej jest o „Śpiewniku domowym”.

Posel Barbara Bubula (PiS):

Wiem, tylko że sedna idiomu polskości dotykają też pieśni.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

A pieśni są w „Śpiewniku”.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Dotykają i te, i te.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Trudno, pani poseł. Jest poprawka.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Wnoszę poprawkę, a wy róbcie, co chcecie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki?

Posel Barbara Bubula (PiS):

Może jeszcze jedno zdanie dodajmy.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Może popracujemy jeszcze.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Gdzie? W tej uchwale? Przepraszam bardzo, na razie jest jedna propozycja. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Propozycja, poprawka pani poseł została przyjęta.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przepraszam bardzo, albo są to...

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przepraszam bardzo, taki jest sposób procedowania. Została zgłoszona poprawka przez panią poseł Lichocką.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale przeze mnie też została zgłoszona, żeby było to w pierwszym akapicie. Przepraszam bardzo. Popierał mnie pan poseł Czabański. No co wy?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przepraszam panią bardzo.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przecież zgłaszaliśmy poprawkę, że „Halka” i „Straszny dwór” mają być jako wizytówka w pierwszym akapicie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przepraszam bardzo. Bardzo proszę, pani poseł... Nie chciałam pominąć pani poprawki.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie wiem, jak brzmiała, ponieważ pani „sedno polskości”... Pani poseł, bardzo proszę...

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani przewodnicząca, poprawka pani poseł Lichockiej jednak została przyjęta.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze, przyjęliście.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy pani ma jeszcze jakąś propozycję?

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Mnie to w ogóle nie przeszkadza, możecie i na końcu wpisać.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Ale ja widzę, że jest tu jakieś... Ale pewnie w tej chwili musielibyśmy to odłożyć, przemyśleć – a nie mamy na to czasu – i powrócić do tego. Tak to jest, że jak potem za jakiś czas... Teraz zobaczyliśmy nasz własny tekst i nasz własny tekst się nam nie podoba.

Przyjęliśmy przedostatni akapit.

Został nam ostatni akapit. Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia ostatniego akapitu? Nie ma.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia uchwały w całości? Nie widzę.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Chyba musimy przegłosować.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie, już skończyliśmy. Pozostało nam jeszcze ustanowienie posła sprawozdawcy. Proponuję panią poseł Pasławską. Czy są inne propozycje?

Posel Małgorzata Chmiel (PO):

Mnie to pani nigdy nie proponuje.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przecież dostałaś.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jak to? Przecież miała pani niedawno.

Posel Małgorzata Chmiel (PO):

Jakie niedawno, pół roku temu. Wszystko się pani zlewa.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nic mi się nie zlewa, pani poseł.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jeżeli będą takie wypowiedzi, to już tu głosu nie zabiorę.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Ponieważ to padło, wyjaśnię, że w Komisji mamy taką zasadę, że pierwszeństwo mają posłowie wnioskodawcy.

Posel Małgorzata Chmiel (PO):

Żartowałam.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Zwracam uwagę, że są dwie posłanki, pani poseł i ja. Dajemy pani poseł.

W takim razie wyczerpaliśmy porządek dzienny. Dziękuję państwu bardzo.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czy mogę poza porządkiem?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Poza porządkiem, bardzo proszę.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ponieważ część z państwa była obecna wczoraj na posiedzeniu Komisji, chciałabym państwu zakomunikować, że najprawdopodobniej, oczywiście nie wiem tego, ale najprawdopodobniej Prezydium Sejmu zgłosi projekt ustanowienia Roku Marka Edelmana. Wniosek o ustanowienie takiego roku, projekt uchwały wpłynął do Komisji w dniu 24 stycz-

nia, a państwo nie chcąc wczoraj o tym dyskutować, nie zgadzając się na wprowadzenie formuły projektu komisyjnego, zlekceważyliście... Nie będę już mówiła o Łodzi, dlatego że wiadomo kto i jak. Nie będę już mówiła o Centrum Dialogu im. Marka Edelmana. Zlekceważyliście państwo opinię rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zlekceważyliście opinię dyrektora Muzeum Historii Polski oraz bardzo wielu środowisk kulturalnych i naukowych, które popierały ten wniosek. Nie wiem, jak się to stało. Powtarzam, że w dniu 24 stycznia tego roku marszałek skierował to do Komisji z adnotacją „według procedury”, a procedura jest taka, że powinniśmy rozpatrywać ów wniosek i podjąć decyzję w sprawie projektu komisyjnego bądź nie. Mówię tylko tyle informacyjnie. Myślę, że w tej chwili awantura wokół ustanowienia Roku Marka Edelmana nikomu nie jest potrzebna. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Też tak uważam, ale zwracam uwagę, że praca wygląda inaczej. Projekt uchwały można wnieść do dnia 30 kwietnia do marszałka Sejmu. Wtedy kwestia istnieje, wtedy Komisja może się nią zajmować. Takiego wniosku, żadnego druku... Taki wniosek do marszałka Sejmu nie wpłynął.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jak to nie wpłynął?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

No nie wpłynął. Marszałek Sejmu nie nadał numeru druku. Projekt, projekt. Przepraszam, ale projekty uchwał się wnosi.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

A skąd się wziął projekt komisyjny?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przepraszam, pani przewodnicząca, projekt uchwały wnosi się do marszałka Sejmu do dnia 30 kwietnia. Być może niepotrzebnie używam określenia „wniosek”, ale jeżeli wnosi się projekt uchwały, mogę go określać jako wniosek. Wtedy decyduje o tym marszałek Sejmu, a nie Komisja i przewodnicząca Komisji. Pani przewodnicząca, będąc z Lublina zapamiętałam o Unii Lubelskiej. Tak mogę zakończyć tę rozmowę.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

No nie, bardzo proszę, żebyśmy trzymali się procedur.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

No właśnie trzymajmy się procedury. Proszę zajrzeć na strony sejmowe. Wtedy państwo będziecie wiedzieli, jakie projekty uchwał w sprawie patronatów zostały wniesione w regulaminowym terminie do Sejmu.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Propozycje przychodzą także do Komisji.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Zamykam posiedzenie.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

A Moniuszkę skąd pani wzięła? Z nieba? Dlaczego podjęła pani inicjatywę komisyjną?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Było to przed 30 kwietnia.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przecież dostała pani tę propozycję w dniu 24 stycznia.